

SPECYFIKA CHARYZMATU INDYWIDUALNYCH FORM ŻYCIA KONSEKROWANEGO W KOŚCIELE

Zamyślenie nad ubogającym darem w Kościele i dla Kościoła

Kościół, dzieło Jezusa Chrystusa, kształtują posługi i charyzmaty. Ta podwójna struktura, hierarchiczna i charyzmatyczna, pozostaje w służbie posłannictwa Kościoła, którego celem jest uświęcenie i zbawienie człowieka oraz przemiana świata.

Wielość posług i charyzmatów ubogaca dynamizm posłannictwa, jakie Kościół otrzymał i wciąż otrzymuje od Chrystusa. Tak było w przeszłości i tak jest dzisiaj.

Swoje miejsce i misję w Kościele ma życie konsekrowane, o czym św. Jan Paweł II uczył w adhortacji *Vita consecrata*, że „wizja Kościoła złożonego wyłącznie z szafarzy i z wiernych świeckich nie odpowiada zamiarom jego Boskiego Założyciela, jakie możemy odczytać z Ewangelii i z innych pism Nowego Testamentu” (VC 29). Miejsce życia konsekrowanego w Kościele jest szczególne, dlatego, że „znajduje się [ono] w samym sercu Kościoła jako element o decydującym znaczeniu dla jego misji, ponieważ «wyraża najgłębszą istotę powołania chrześcijańskiego» oraz dążenie całego Kościoła-Oblubienicy do zjednoczenia z jedynym Oblubieńcem” (VC 3). Znajdując się w samym sercu Kościoła-komunii, należy do jego charyzmatycznej struktury i posiada swoją tożsamość (por. VC 4). Tego miejsca nie można nigdy przecenić, ponieważ „życie konsekrowane nie tylko w przeszłości było pomocą i oparciem dla Kościoła, ale stanowi cenny i nieodzowny dar także dla teraźniejszości i przyszłości Ludu Bożego, ponieważ jest głęboko zespolone z jego życiem, jego świętością i misją” (VC 3).

Wielość posług i charyzmatów w Kościele każe szukać ich źródła, dzięki któremu możemy poznać także tożsamość życia konsekrowanego w ogóle oraz tożsamość każdej z jego form ubogających i ożywiających komunie Kościoła.

Trudno przecenić ważność różnorodności charyzmatów i stanów życia dla komunii Kościoła i wyjaśniał: „Komunia Kościoła nie oznacza bowiem jednolitości, ale jest darem, którego Duch Święty udziela nam także poprzez różnorodność charyzmatów i stanów życia. Okazą się one tym bardziej przydatne Kościołowi i jego misji, im większym szacunkiem będzie otoczona ich tożsamość. Każdy dar Ducha jest przecież udzielany po to, aby przynosił owoce dla Pana, pobudzając wzrost braterstwa i rozwój misji” (VC 4).

Od Soboru Watykańskiego II mówi się o wielości charyzmatów, ale o trzech stanach życia, jako drogach świętości: ludzi świeckich, osób konsekrowanych i kapłańskiej drodze świętości. Stan życia konsekrowanego nie ogranicza się do jednej formy, lecz posiada wiele form i u początku każdej oraz we wszystkich działa Duch Święty (por. VC 5-12). Obok form wspólnotowych są także formy indywidualne: konsekrowane dziewice, wdowy, wdowcy i pustelnicy. Powstaje więc pytanie o specyfikę charyzmatu poszczególnych stanów życia jak i poszczególnych form życia konsekrowanego.

Przedmiotem naszej refleksji jest specyfika charyzmatu indywidualnych form życia konsekrowanego. Zwrócimy naprzód uwagę na samo pojęcie charyzmatu, by następnie określić charyzmat życia konsekrowanego. Specyfika charyzmatu indywidualnych form będzie treścią trzeciej części referatu.

I. CHARYZMAT

Nauka o charyzmatatach zaczęła się rozwijać dopiero na początku XX wieku, a zwłaszcza od Soboru Watykańskiego II. Nastąpił wtedy powrót do charyzmatów zepchniętych na margines przez jurydyczne myślenie o Kościele. Pius XII w encykliką *Mystici Corporis Christi* wydanej w 1943 roku, nadał nowy impuls do rozumienia charyzmatów jako należących do istoty Kościoła. Teologiczne myślenie o Kościele przyniosło nową świadomość Kościoła oraz docenienie w nim ważności i roli charyzmatów.

Słowo „charyzmat” pochodzi z j. greckiego *charisma*, (l. mn. *charismata*) i oznacza dar, umiejętność, łaskę, życzliwość, dobrodziejstwo Boga, dar darmo dany. Termin ten zawdzięczamy św. Pawłowi, który w swoich listach opisuje „zjawiska charyzmatyczne,

jakie widział w Kościele pierwotnym, a mówiąc dokładniej w Kościołach, które sam założył, lub za które czuł się odpowiedzialny” (J. Kudasiewicz). On jest właśnie teologiem charyzmatów, choć nie zostawił systematycznego wykładu na ich temat. Natomiast spotykamy u niego katalogi charyzmatów. Mówi naprzód o charyzmatkach (1 Kor 12, 1-11), jakimi cieszyli się wierni w Koryncie, a są nimi dary duchowe (*pneumatica*), które były specjalnym objawieniem Ducha Świętego (mądrość, wiedza i wiara), następnie różne działania (*energemata*) – to czyny, w których ujawniała się moc Boża, następnie posługiwania (*diakonia*) wyrażające się w usługiwaniu, nauczaniu, pomocy udzielanej Apostołom, pracy apostołowskiej, we wzajemnej pomocy i wzajemnej trosce o siebie. Dla św. Pawła charyzmatami są także dar uzdrawiania, służby, rządzenia, dar języków (por. 1 Kor 12, 28-31). Natomiast apostołat jest dla niego charyzmatem pierwszym, będącym darem, uzdolnieniem nadprzyrodzonym i równocześnie pełnomocnictwem, posłaniem (por. Rz 10,15). Apostołat zawiera więc w sobie dar Ducha – element charyzmatyczny oraz prawne pełnomocnictwo zmartwychwstałego Pana. Dlatego jest on istotą i szczytem wszelkich urzędów i charyzmatów istniejących w Kościele. Jednak „największym charyzmatem «charyzmatem charyzmatów jest miłość» (1 Kor 12,31. 13,13), która rozlana jest w sercach przez Ducha Świętego (Rz 5,5). Prawdziwa miłość zawsze buduje, jednoczy, służy (1 Kor 13, 1-13)” (J. Kudasiewicz).

W Liście do Rzymian św. Paweł napomina, żeby charyzmaty, jakimi cieszą się wierni, były włączone w dokładnie sprecyzowane służby (*diakonia*) tak, aby miały na celu dobro wspólnoty. Pisał więc: „Niech nikt nie ma o sobie wyższego mniemania, niż należy, lecz niech sądzi o sobie trzeźwo – według miary, jaką Bóg każdemu w wierze wyznaczył. (...) Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar prorocstwa – [do stosowania] zgodnie z wiarą; bądź to urząd diakona – dla wykonywania czynności diakońskich; bądź urząd nauczyciela – dla wypełniania czynności nauczycielskich; bądź dar upominania – dla karcenia. Kto zajmuje się rozdawaniem, [niech to czyni] ze szczodroblivością; kto jest przełożonym, [niech działa] z gorliwością; kto pełni uczynki miłosierdzia, [niech to czyni] ochoczo. Miłość niech będzie bez obłudy! Miejcie wstręt do złego, podążajcie za dobrem! W miłości braterskiej nawzajem bądźcie życzliwi! W okazywaniu czci jedni drugim wyprzedzajcie! Nie opuszczajcie się w gorliwości! Bądźcie płomiennego ducha! Pełnijcie służbę Panu! Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie –

wytrwali! Zarządzajcie potrzebom świętych! Przestrzegajcie gościnności! (...) Nie gońcie za wielkością, lecz niech was pociąga to, co pokorne! Nie uważajcie sami siebie za mądrych! Nikomu złem za złe nie odpłacajcie. Starajcie się dobrze czynić wobec wszystkich ludzi! Jeżeli to jest możliwe, o ile to od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi!” (Rz 12, 3-18).

Nauka św. Pawła o charyzmatach, o których mówi zawsze w kontekście eklezjologicznym, znalazła miejsce w nauczaniu Soboru Watykańskiego II o Kościele. Sobór powiązał je „z zagadnieniami dotyczącymi Ludu Bożego (KK 4,7,12,25,30,50; DA 3,30; KO 8; DK 4,9; DM 4,23,28)” (EK III, k. 95). Wszystko dlatego, że Duch Święty zesłany na Kościół, w Kościele mieszka, utrzymuje go w ciągłej młodości, nim kieruje, uświęca, prowadzi do prawdy, jednoczy go „we wspólnocie i posłudze, obdarza go różnymi darami hierarchicznymi oraz charyzmatycznymi i za ich pomocą kieruje nim oraz przyozdabia swoimi owocami (por. Ef 4, 11-12, 1 Kor 12,4, Gal 5,22)” (LG 4). On też, jak wyjaśniał sobór, „«udzielając każdemu, jako chce» (1 Kor 12,11) darów swoich, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła, zgodnie ze słowami: «Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra» (1 Kor 12,7)” (LG 12).

Charyzmaty udzielane przez Ducha Świętego sprawiają więc to, że obdarowani nimi stają się zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji, których celem jest rozwój Kościoła, dynamizowanie jego posłannictwa w świecie. Służą więc temu, aby chrześcijanin stał się zdolny do eklezjalnego przeżywania swej służby, polegającej na powiększaniu Ciała Chrystusowego, którym jest Kościół.¹ Charyzmaty, jakie otrzymują poszczególni ludzie, czy wspólnoty, nie mają na celu ich osobistego uświęcenia, lecz uzdolnienie do służby uświęceniu innych, ich zbawieniu, ponieważ celem wszelkiej działalności Kościoła jest świętość (por. NMI 30-31). Celem charyzmatów jest więc wieloraka służba Kościołowi, aby jego uświęcająca działalność przynosiła owoce świętości. Można powiedzieć, że charyzmat jest to dar umiejętnej służby, której celem jest otwieranie się bliźnich na dar życia wiecznego. Jednak troska o osobistą świętość, do

¹ Por. A. Drago, *Dary Ducha Świętego*, Kraków 1998, s. 86.

kształtowania której służą m. in. także dary Ducha Świętego, bardziej przyczynia się do owocnego działania zgodnego z otrzymanym charyzmatem, czyli do większego otwarcia się na działającego Ducha Świętego.

II. CHARYZMAT ŻYCIA KONSEKROWANEGO

W świadomości współczesnego Kościoła wyrażenie „życie konsekrowane” zaczęło się upowszechniać dopiero po ukazaniu się adhortacji Jana Pawła II *Vita consecrata*. Do tego czasu najczęściej mówiono o życiu zakonnym, potem o instytutach świeckich i o stowarzyszeniach życia apostołskiego. Najpóźniej zaczęto mówić także o indywidualnych formach życia konsekrowanego. Tym samym charyzmat życia konsekrowanego naprzód zaczęto odnosić do życia zakonnego.

W nauczaniu Kościoła termin *charyzmat* w odniesieniu do życia konsekrowanego po raz pierwszy został użyty w adhortacji Pawła VI *Evangelica testificatio* i odtąd będzie używany w dokumentach dotyczących życia konsekrowanego. Tak użytego terminu nie znajdziemy w dokumentach Vaticanum II, ani w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Paweł VI w swojej adhortacji mówi o charyzmacie życia zakonnego, charyzmacie założycieli i charyzmacie instytutów (ET 11). Papież zwrócił w niej uwagę na źródło charyzmatu, który „pochodzi nie z krwi, ani z żądz ciała (por. J 1,13), ani z postawy umysłu, kształtowanej na wzór tego świata (por. Rz 12,2), ale jest owocem Ducha Świętego, działającego zawsze w Kościele” (ET 11). Charyzmat nie jest więc czymś dziedzicznym, ani nie można charyzmatu sobie wymyślić posługując się kryteriami i metodami tego świata. Charyzmat pochodzi z innego świata i jest zawsze niezasłużonym darem Boga, który ma ubogacać i dynamizować Kościół. Tym samym charyzmat wiąże osobę konsekrowaną z Kościołem w sposób jeszcze bardziej konkretny niosąc ze sobą wezwanie do większej odpowiedzialności za niego.

Instrukcja *Mutuae relationes* podpowiada, na jakie cechy należy zwrócić uwagę, aby rozpoznać autentyczność charyzmatu:

- „a) jedyne w swoim rodzaju pochodzenie od Ducha, różniące się, choć nie oderwane od wrodzonych czy nabytych cech osobistych, jakie się przejawiają w działaniu i kierowaniu;
- b) głębokie pragnienie duszy, by ukształtować się na wzór Chrystusa dla świadczenia o jakimś aspekcie Jego Misterium;
- c) czynna miłość Kościoła, wzdrygająca się przed wywoływaniem w nim jakiegokolwiek niezgody” (MR 51).

Można powiedzieć, że konsekracja jest potwierdzeniem przez Kościół tego, co charyzmat ze sobą niesie. Wiąże osobę konsekrowaną z Kościołem z nowego tytułu, innego niż chrzest (por. LG 44), ale także z tytułu natury samego charyzmatu, ponieważ „ten sam Duch Święty nie tylko przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży oraz cnotami go przyozdabia, ale «udzielając każdemu, jako chce» (1 Kor 12,11) darów swoich, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła, zgodnie ze słowami: «Każdemu dostaje się objaw Ducha dla ogólnego pożytku» (1 Kor 12,7).” (LG 12).

Charyzmat życia konsekrowanego jest jedną z form życia chrześcijańskiego, który przemienia całą osobę tak, że uzdalnia ją do takiego życia i działania, które ma na celu dobro Kościoła. Jest to uzdolnienie do tego, by osoba konsekrowana bardziej z bliska i w sposób szczególny naśladowała Jezusa Chrystusa, jakiś aspekt Jego tajemnicy, który ją, można powiedzieć, niejako niesie. Duch Święty poprzez charyzmat do różnych działań nie tylko uzdalnia, ale także działania te kształtuje. Dlatego charyzmat leży u podstaw każdej formy życia konsekrowanego, jej tożsamości i duchowości oraz kształtuje sposób życia i działania konkretnej osoby. Jeśli charyzmat jest uzdolnieniem do specyficznego naśladowania Chrystusem, naśladowania Go w jakimś aspekcie to mówiąc o charyzmacie każdej z form życia konsekrowanego mamy na uwadze tę właśnie specyfikę i jakiś aspekt naśladowania Chrystusa. Charyzmat to swego rodzaju kod genetyczny konkretnej formy życia konsekrowanego. Każda z nich zawiera w sobie swoją tożsamość, która obejmuje całą przeszłość i skierowana jest ku przyszłości.

Św. Jan Paweł II uczył, że u źródeł każdego charyzmatu kryje się potrójne dążenie: dążenie **ku Ojcu**, objawiające się w synowskim poszukiwaniu Jego woli poprzez proces

nieustannego nawracania się; dążenie *do Syna*: [bo charyzmaty] nakazują rozwijać głęboką i radosną komuniją z Nim oraz uczyć się od Niego ofiarnej służby Bogu i braciom; dążenie *do Ducha Świętego*, ponieważ skłania człowieka, aby pozwolił się Jemu prowadzić i wspomagać, zarówno w osobistym życiu duchowym, jak i w życiu wspólnotowym i w działalności apostołskiej, a dzięki temu by żył w postawie służby, która powinna być inspiracją dla wszelkich decyzji prawdziwego chrześcijanina (por. VC 36). To trynitarnie źródło charyzmatu i charyzmatów życia konsekrowanego kształtuje życie i wszelkie działanie obdarzonego charyzmatem, aby jego decyzje miały na uwadze chwałę Boga, misję Kościoła i troskę o zbawienie ludzi.

Cechą charakterystyczną charyzmatów jest entuzjazm, który nie jest owocem wysiłku człowieka, lecz owocem działania Ducha Świętego. Zgorzknienie zaś jest znakiem braku lub osłabienia przeżywania charyzmatu i działania zgodnie z nim. Tam gdzie nie ma entuzjazmu i radości życia i działania rodzi się zmęczenie, wypalenie, stagnacja i trudno wtedy mówić o charyzmacie życia konsekrowanego. Działanie osoby obdarowanej charyzmatem nie pochodzi z jej ludzkich uwarunkowań, lecz od Ducha Świętego, co jest gwarancją przynoszenia owoców niekiedy bardzo zdumiewających. Dlatego działanie pod wpływem charyzmatu należy rozumieć nie jako robienie czegoś według planów osobistych, lecz jako otwieranie się na działanie Ducha Świętego, który dokonuje tego czego chce. Celem bowiem Jego działania jest dzieło Boże, które osoba konsekrowana ma pełnić na wzór Chrystusa, do którego przez konsekrację zostaje upodobniona.

Można ogólnie stwierdzić, że charyzmat życia konsekrowanego jest uzdolnieniem przez Ducha Świętego do czynienia widzialnym Chrystusa i Jego działania w świecie, poprzez ściślejsze naśladowanie Chrystusa, jakiegoś aspektu Jego tajemnicy.

Istniejące w Kościele różne formy życia konsekrowanego są więc owocem inspiracji Ducha Świętego, w których i przez które On wciąż działa w Kościele i w świecie. W każdej z tych form jest więc życie i działanie zainicjowane przez charyzmat, przez który Duch Święty dynamizuje i prowadzi Kościół do pełni Królestwa niebieskiego.

III. CHARYZMAT INDYWIDUALNYCH FORM ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Charyzmat konsekrowanych dziewic

To, co charakteryzuje charyzmat dziewic konsekrowanych zawiera się w słowie „oblubieńczość”. Dziewictwo konsekrowane jest bowiem charyzmatem, który ma ubogacać i przyozdabiać Kościół, oblubienicę Chrystusa. W sposobie przeżywania oblubieńczości winna być czytelna miłość oblubieńcza Chrystusa do Kościoła, w którym ogarnia On swoją miłością każdego, bo za każdego oddał życie. Oblubieńczość to owoc zaślubienia z Chrystusem, które pozwala żyć w wolności dla Chrystusa. Chodzi więc o specyfikę bycia znakiem Chrystusa Oblubieńca w tym świecie, który gubi perspektywę nadprzyrodzoności, optykę wartości najwyższych, a zatrzymuje się jedynie w wymiarach doczesności, chwilowości i na hedonizmie.

Dziewice konsekrowane są oblubienicami Jezusa Chrystusa w sposób szczególny. Oblubieńczość ta, jako specyficzny kształt charyzmatu dziewic konsekrowanych sprawia, że „są szczególnym eschatologicznym wizerunkiem niebiańskiej Oblubienicy i przyszłego życia, w którym Kościół zazna wreszcie pełni miłości do Chrystusa-Oblubieńca” (VC 7). Eschatologiczna perspektywa jaką zawiera w sobie charyzmat oblubieńczości, sprawia, że dziewica konsekrowana jako oblubienica jest całkowicie skierowana ku wiecznemu zjednoczeniu z Oblubieńcem. Jej celem jest być oblubienicą Chrystusa w Kościele lokalnym, który dąży do zjednoczenia wiecznego ze swoim Oblubieńcem. Z tej racji poświęca Chrystusowi całe swoje życie, „trwając godnie i z upodobaniem przy Panu”, który przez posługę biskupa złączył ją także szczególną więzią z Kościołem lokalnym. Motywem życia dziewicy konsekrowanej jest Chrystus, dlatego jej życie ma być ukryte z Chrystusem w Bogu (por. Obrzęd), ale czytelne dla ludzi. Im bardziej ukryte w Bogu tym bardziej czytelne dla ludzi. Obrzęd konsekracji dziewic kontynuuje opis charyzmatu dziewictwa konsekrowanego słowami homilii biskupa: „Ojczyzną życia dziewiczego, które wybieracie, jest niebo. Jego źródłem jest sam Bóg, z Niego, jako z najczystszeo i najświętszego źródła, spływa ten dar na niektóre dziewczęta Starożytni Ojcowie Kościoła ze względu na nienaruszone dziewictwo uważali je za obraz wiecznej nieskazitelności Bożej” (Obrzęd konsekracji dziewic).

Charyzmat oblubieńczości osiąga swój wyraz w mistycznych zaślubinach dziewicy przez złożenie ślubu dziewictwa² i czytelny się staje w sposobie życia, które cechuje entuzjazm rodzący się z wzajemnej miłości łączącej Chrystusa i dziewicę konsekrowaną. Jeśli dla św. Pawła miłość jest charyzmatem największym, to wzajemna miłość oblubieńcza będzie przybierać konkretny kształt życia dziewicy konsekrowanej, by być upodobnioną do Chrystusa przez miłość, by być z Nim i być jak On. Te mistyczne zaślubiny wyrażają zawsze pełnię daru we wzajemnej miłości.

Charyzmat wdów konsekrowanych

W adhortacji *Vita consecrata*, Jan Paweł II pisząc o działaniu Ducha w różnych formach życia konsekrowanego, wy dobył z przeszłości odradzającą się także formę życia konsekrowanych wdów i zarysował ich charyzmat. „Ostatnio odrodziła się też praktyka konsekracji *wdów*, znana od czasów apostoelskich (por. 1 Tm 5,5. 9-10; 1 Kor 7,8) oraz konsekracja wdowców. Osoby te, składając wieczysty ślub czystości, przeżywanej jako znak Królestwa Bożego, konsekrują swój stan życia, aby poświęcić się modlitwie i służbie Kościołowi” (VC 7).

Podobnie jak każdy charyzmat tak i charyzmat konsekrowanej wdowy ma także swoje źródło w Duchu Świętym, który inspiruje ją do ofiarowania swojego życia Bogu poprzez ślub czystości i do służby Kościołowi. Nie każda wdowa może być konsekrowana, ponieważ stan wdowieństwa naturalnego jeszcze nie predysponuje do wejścia w stan życia konsekrowanego wdów. Wdowy konsekrowane są poświęcone Bogu nie dlatego, że same o tym zdecydowały, lecz że odkryły powołanie do takiego stanu, a Kościół to powołanie rozeznał jako autentyczne, jako charyzmat który go ubogaca przyczyniając się do realizacji jego misji w świecie. Św. Paweł wyraźnie stwierdza: *[Wybranie] więc nie zależy od tego, kto go chce lub o nie się ubiega, ale od Boga, który okazuje miłosierdzie* (Rz 9,16). Tymoteuszowi pisze o tym jaka wdowa może być dopuszczona do grona wdów pragnących służyć Kościołowi: „Do katalogu niech będzie wciągana ta wdowa, która ma nie mniej niż sześćdziesiąt lat, żona jednego męża, ciesząca się sławą dobrych uczynków,

² Por. P. Moschetti, *L'Ordo virginum germoglio di vita cristiana*, Cantagalli 2008, s. 29-30.

że dzieci wychowywała, że była gościnna, że nogi świętych obmywała, że strapionym udzielała pomocy, że oddawała się każdemu dobremu dziełu. Młodszych z wdów nie przyjmuj” (1 Tm 5, 9-11).

Obrzęd wprowadzający wdowę w stan życia konsekrowanego odwołuje się do więzi oblubieńczej miłości Chrystusa do Kościoła i zarysowuje kształt charyzmatu konsekrowanej wdowy. W homilii obrzędowej biskup, odwołując się do zawartego sakramentalnego związku małżeńskiego, mówi: „Otrzymałyście wtedy łaskę uczestnictwa w oblubieńczej miłości Chrystusa do Kościoła. Miłując męża, miłowałyście w nim także samego Zbawiciela. Kiedy zaś wasi mężowie odeszli do Pana, same także pragniecie całkowicie oddać się Chrystusowi i prosicie o nowe dary Ducha, dzięki czemu wasz związek z Chrystusem jeszcze bardziej się umocni, a wasza służba Kościołowi będzie bardziej owocna”. Oddanie Bogu, dar z siebie samego dla Boga, jest wyrazem, że wdowa i wdowiec chcą pozostawać wierni wypowiedzianemu „tak” w sakramencie małżeństwa. Można więc mówić o charyzmacie wierności jednemu małżonkowi, która pozostaje po jego śmierci. Jest to więc wierne uczestnictwo w oblubieńczej miłości Chrystusa do Kościoła.

Charyzmat ten, otrzymany przez konkretną wdowę czy wdowca, określony jest przez wieczysty ślub czystości składany na ręce biskupa diecezjalnego. Motywacja tego ślubu jest ewangeliczna: dla Królestwa Bożego. Ślub czystości ze względu na Królestwo Boże predysponuje wdowę do poświęcenia swojego życia temu Królestwu, którego zaczątkiem na ziemi jest Kościół. Przynależność do Chrystusa, który Królestwo Boże przyniósł na świat, pozwala wdowom czy wdowcom kierować się ewangelicznym duchem, dynamizującym ich życie, dzięki któremu bardziej widoczna będzie obecność i działalność Chrystusa w tym świecie, w konkretnym środowisku, w Kościele lokalnym, w którym wdowa żyje. Jeśli przez konsekrację przynależy do Chrystusa głoszącego i niosącego także dziś Królestwo Boże to przyczyniać się może w sposób bardziej zdecydowany i czytelny do szerzenia tego Królestwa w swoim środowisku. Można mówić o swego rodzaju królewskim charyzmacie wdowy i wdowca, który wyrażać się będzie w oblubieńczej więzi wdowy z Chrystusem oraz w więzi przyjaźni wdowca z Chrystusem, w ofiarnej służbie Kościołowi. Na tę różnicę więzi z Chrystusem konsekrowanej wdowy i wdowca zwrócił uwagę Arcybiskup Henryk Hoser i wyjaśniał ją:

„Zawarcie oblubieńczego związku z Jezusem Chrystusem jest niebywałą szansą daną jedynie kobietom. Relacja mężczyzny z Synem Bożym układa się bowiem na płaszczyźnie braterstwa i przyjaźni. Takiej męskiej dobrej przyjaźni, czego przykładem są słowa Chrystusa wypowiedziane do apostołów, którzy za Nim podążali: *Nie nazywam was sługami, ale przyjaciółmi*”.³ Służyć to królować (por. RH 21). Przez konsekrację wdowa mówi: „chcę być bardziej odpowiedzialna i zaangażowana w szerzenie Królestwa Bożego”. Konsekracyjna bowiem więź z Chrystusem, któremu poświęca swoje życie, poprzez ślub czystości, uzdalnia wdowę i wdowca do służby Królestwu Bożemu na wzór Chrystusa. Więź ta, do której prowadzi charyzmat, jednocześnie nadaje kształt jego realizacji w życiu i działalności Kościoła przez wdowę i wdowca. Dlatego celem charyzmatu konsekrowanych wdów i wdowców jest modlitwa i służba Kościołowi we wszystkich dziedzinach jego działalności. Te dwie rzeczywistości są ze sobą ściśle związane. Nie można oddzielić modlitwy od służby Kościołowi, który został posłany, aby pełnić dzieło Boże, jakim jest uświęcenie i zbawienie człowieka oraz przemiana świata. Służba tylko wtedy jest owocna, gdy wyrasta z modlitwy będącej słuchaniem i odpowiadaniem Bogu. Charyzmatyczna służba Kościołowi domaga się słuchania Kościoła: poznawania jego nauczania oraz otwartości na jego wezwanie. Do tego zobowiązuje złożenie ślubu czystości na ręce biskupa.

Charyzmat pustelniczy

Życie pustelnicze nie przeminęło i nie stało się reliktem przeszłości. Z biegiem czasu pojęcie pustyni i życia pustelniczego ulegało przemianie. Także dziś przybiera ono nowe kształty, zachowując charyzmat pustelniczy.

Charyzmat ten wyraża się życiem w odosobnieniu i samotności, która nie izoluje, lecz staje się znakiem istnienia wartości najwyższych przekraczających doczesność. Wierność im czyni życie bardzo prostym. Odosobnienie i samotność pustelnika nie jest problemem, lecz wartością, która jest swego rodzaju przestrzenią, w której on żyje, a która nie jest pusta, bo wypełniona obecnością Boga.

³ <http://ekai.pl/diecezje/warszawsko-praska/x85947/abp-hoser-do-wdow-i-dziewic-konsekrowanych-jestescie-bogactwem-kosciola/> [7.02.2015].

Pójdźcie śladem Chrystusa przebywającego na pustyni i często udającego się na miejsce pustynne oraz czerpiąc przykład od ludzi pustyni żyjących na przestrzeni wieków stanowi nurt ożywiający życie pustelnicze.

Modlitwa i duch pokuty stanowią źródło dynamizmu charyzmatu życia pustelniczego. Kto naprawdę się modli, ten otwiera się na Ducha Świętego. „Pustelnicy (...) przez surowe odsunięcie się od świata, milczenie, samotność, gorliwą modlitwę i pokutę poświęcają swoje życie na chwałę Boga i zbawienie świata” (KKK 920). Chwała Boga i zbawienie świata dla pustelnika jest nieustannym oddechem ducha, który jest dla niego także obroną przed światowymi i szatańskimi pokusami.

Pustelnicy bowiem koncentrują się na tym, co istotne. „Przez wewnętrzne i zewnętrzne oderwanie od świata świadczą o przemijalności obecnej epoki, a przez post i pokutę ukazują, że nie samym chlebem żyje człowiek, ale słowem Bożym (por. Mt 4,4)” (VC 7). Dlatego ich proste życie jest owocem odrzucenia tego wszystkiego, co może odwracać uwagę, rozpraszać, grozić osłabieniem skupienia, obciążać w drodze. Jest to radykalny powrót do korzeni, ponieważ „najważniejsze są życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, Jego oddanie dla nas. Wszystkim, co stanowi życie pustelnika, tęsknoty, pragnienia włącza się w ofiarę Chrystusa, który w Ogrodzie Oliwnym prowadził wewnętrzną walkę, aby pozostać wiernym woli Ojca, i umarł na krzyżu w poczuciu najgłębszego opuszczenia”.⁴ Choć jest to życie w samotności i w odosobnieniu, to „tego rodzaju «życie na pustyni» jest wezwaniem skierowanym do bliźnich i do całej wspólnoty kościelnej, *aby nie traciła nigdy z oczu najwyższego powołania*, które polega na nieustannym przebywaniu z Panem” (VC 7). Jest to więc charyzmat samotności, która nie jest pusta, lecz nacechowana obecnością Boga i przebywaniem z Nim.

Charyzmat pustelniczy ze swej natury nie zamyka pustelnika w pustelni, lecz on sam i jego pustelnia staje się źródłem proroczego promieniowania na Kościół i świat duchem prorockim głoszącym wielkość Boga. KKK (921) uczy, że pustelnicy także dziś „ukazują (...) każdemu wewnętrzny aspekt tajemnicy Kościoła, którym (jest osobowa bliskość z Chrystusem. Ukryte przed światem życie pustelnika jest milczącym przepowiadaniem Chrystusa, któremu oddał swoje życie, (ponieważ jest On dla niego wszystkim. Na tym

⁴ M. A. Leenen, *Współcześni pustelnicy*, Kraków 2009, s. 98.

polega to szczególne powołanie, by na pustyni, właśnie w walce wewnętrznej, znaleźć chwałę Ukrzyżowanego”. Charyzmat pustelniczy uzdalnia pustelnika do patrzenia na siebie i na innych w sposób przemieniony, a więc z punktu widzenia Jezusa Chrystusa (LF 13). Jest to duchowy proces pustelnika, służący nie tylko jemu, lecz także i innym ludziom. Im bardziej pustelnik jest przemieniony duchowo, tym bardziej czytelny jest dla siebie współczesnych. Ten „proces przemiany nie tylko wyostreza wrażliwość na własną wielowymiarową osobę z wszystkimi jej blaskami i cieniami. Zmienia się także spojrzenie na innych, postrzeganie bliźniego, jego biedy i trosk, jego twarz zastygła w masce strachu i bólu staje się transparentna. Nagle realnie doświadczalne staje się to, że Bóg jest obecny w każdym człowieku, żyje w nim”.⁵ Dzięki temu pustelnik może się stać mistrzem duchowym dla innych. Przykładów takich w dziejach pustelnicstwa znajdziemy bardzo wiele.

Pod wpływem Ducha Świętego „dobrowolnie wybrana droga samotności prowadzi przez wiele etapów do podstawy ludzkiego bytu w ogóle. Prowadzi do wspólnoty Boga w trzech osobach, do istniejącej wewnątrz istoty Bożej relacji czystej miłości, w której wszyscy ludzie i całe Stworzenie mają swoje źródło i miejsce, zawsze dla nich otwarte”.⁶ Ewagriusz z Pontu powie o pustelnikach: „Oddzieleni od wszystkich, a jednak ze wszystkimi zjednoczeni”.⁷ Dlaczego tak jest? Jest tak, ponieważ bezpośrednie doświadczenie Boga w pustelni bardziej otwiera oczy na Kościół, ludzi i świat, aby służyć im, czyniąc czytelną prawdę Ewangelii głoszoną przez Kościół, która przemienia życie i otwiera drogę zbawienia. „Tylko nie tracąc z oczu Chrystusa, który wskazał drogę w osamotnieniu krzyża, eremita może zdać się na tę samotność, owocnie ją przeżywać i zachować. To droga, która prowadzi do samotności pełnej życia. Droga, która symbolicznie i w imieniu wielu chce ukazać drogę chrześcijanina i człowieka w ogóle”.⁸ Charyzmat pustelniczy kieruje, niejako niesie pustelnika ku Kościołowi, by być jego czytelnym znakiem oraz znakiem mocy Bożego słowa, modlitwy, sakramentów i pokuty.

⁵ M. A. Leenen, *Współcześni pustelnicy*, Kraków 2009, s. 101.

⁶ Tamże, s. 105.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując można powiedzieć, że charyzmat życia konsekrowanego w różnorodności jego form jest takim darem dla Kościoła, dzięki któremu posłannictwo Kościoła jest wspomagane od środka radykalizmem tego życia w dążeniu do świętości i realizowane na różne sposoby, jakie Duch Święty inicjuje w obdarowanych charyzmatami.

Cała więc formacja do życia konsekrowanego, choć nie tylko, winna zmierzać do poznania go jako charyzmatu, który jest, jak wspomniano wyżej, swego rodzaju jego „kodem genetycznym”. Odczytanie tego kodu i w jego duchu kształtowanie osoby powołanej do konsekracji, będzie przynosić owoce ubogacające Kościół.

Specyfika charyzmatu indywidualnych form życia konsekrowanego, choć wyraża się w indywidualnej konsekracji, to jednak nie jest wyrazem indywidualizmu czy kształtem popularnego dziś singlostwa. Jest natomiast takim oddaniem swojego życia Chrystusowi, które kierowane Duchem Świętym, staje się coraz bardziej eklezyjalne, co kształtuje zarówno myślenie jak i działanie osoby konsekrowanej.

Charyzmat indywidualnych form życia konsekrowanego wprowadza zatem osoby konsekrowane w różne przestrzenie działalności Kościoła, który w tym świecie ma być światłem narodów.